

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **J. K.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 lipca 2024 r. na posiedzeniu wniosku obrońcy skazanego o wyłączenie Sędziego Sądu Najwyższego Igora Zgolińskiego od udziału w sprawie III KO 15/24, na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k.

**postanowił:**

**wniosku nie uwzględnić.**

## UZASADNIENIE

Pismem z 16 marca 2024 r. obrońca skazanego złożył w trybie art. 29 § 5 i 6 ustawy o Sądzie Najwyższym wniosek o zbadanie spełniania standardów niezawisłości i bezstronności przez sędziego Sądu Najwyższego Igora Zgolińskiego, do którego referatu przydzielono przedmiotową sprawę. Zarządzeniem Prezesa z 16 maja 2024 r. wniosek ten został odrzucony, z nadaniem biegu temu pismu w zakresie, w jakim spełnia ono kryteria wniosku o wyłączenie sędziego na podstawie art. 41 k.p.k.

W piśmie podniesiono dwie okoliczności. Powołanie sędziego na urząd SSN na podstawie rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. ukształtowanej przepisami ustawy z dnia

8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3) oraz wielokrotne naruszenie przez niego zakazu *nemo iudex in causa sua*, poprzez orzekanie w sprawach o wyłączenie sędziów, na podstawie wniosków, w których podniesione okoliczności dotyczyły bezpośrednio również jego powołania na urząd sędziego (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), odsyłając do sprawy IV KO 56/22, w której wniosek taki o jego wyłączenie został uwzględniony postanowieniem z 7 września 2022 r. IV KO 63/22.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy w tym składzie nie podziela stanowiska, iż udział w rozpoznaniu sprawy sędziego Sądu Najwyższego, który na ten urząd został powołany na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), wywołuje sam przez się i w każdym przypadku stan nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. W tym miejscu odwołać się należy do wiążącego charakteru wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, w którym jednoznacznie wykluczył objęcie zakresem tego przepisu wskazanych okoliczności powołania sędziego na urząd, uznając uchwałę połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020r. w sprawie BSA I-4110-1/20, za niezgodną z Konstytucją RP (OTK ZU A/2020, poz. 61) z uwagi na jej prawotwórczy charakter.

Na uwadze należy mieć również treść wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 21 listopada 2021 r. w sprawie K 6/21 i z 10 marca 2022 r. w sprawie K 7/21, zakazujących wykorzystywanie art. 6 ust. 1 EKPCz jako przesłanki ustalenia standardu prawa do sądu, a co za tym idzie kontroli prawidłowości przebiegu procedury nominacyjnej i jej wpływu na skuteczność powołania, a zatem oceny wykonywania przez Prezydenta RP prerogatywy konstytucyjnej z art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP (K 7/21). W konsekwencji wykluczających kwestionowanie samego votum sędziowskiego nawet w części,

które stanowi nieodłączny element wykonywania władzy sędziowskiej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 marca 2020 r. w sprawie P 22/19).

Zważywszy na treść powyższych wyroków Trybunału Konstytucyjnego trzeba podkreślić, iż art. 8 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie, nie był związany uchwałą składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20. Żaden sąd nie jest uprawniony do prowadzenia postępowania zmierzającego do wzruszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, jak też samodzielnego podważania obowiązywania jego wyroków (w kwestii koncepcji „braku wiążącego charakteru” wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego i osobliwości lansowanej w judykaturze konstrukcji, bo niemającej jednoznacznego osadzenia w prawie pozytywnym - *sententia non existens* (zob. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 14 marca 2023 r. sygn. akt III KK 435/22).

Wielokrotnie kwestia powszechności i ostateczności wyroków Trybunału Konstytucyjnego była również przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, chociażby w wyroku z 7 kwietnia 2016 r. w sprawie III KRS 44/12, w uzasadnieniu, którego trafnie wskazano, że „w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Powszechnie obowiązująca moc orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego zobowiązuje wszystkie inne organy władzy publicznej, w tym również organy władzy sądowniczej (Sąd Najwyższy), do przestrzegania i stosowania tych orzeczeń” (OSNP 2017, nr 9, poz. 120. wraz z przywołaną tam literaturą i orzecznictwem). Podobnie w wyroku z dnia 8 marca 2017 r. w sprawie sygn. II PK 409/15, gdzie z kolei podkreślił, że „nadanie przez Konstytucję mocy powszechnie obowiązującej orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego oznacza, iż jest nimi związany także Sąd Najwyższy”. Interpretując cechę ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, należy więc rozumieć ją jako niezaskarżalność i niewzruszalność. Oznacza to tym samym, że wyroki Trybunału Konstytucyjnego nie mogą zostać zmienione, zaskarżone oraz skutecznie uchylone. Brak jest jakichkolwiek środków

prawnych, które umożliwiałyby podważenie merytorycznego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Ostateczność i powszechna moc obowiązująca orzeczeń oznacza, że nie ma prawnej możliwości dokonania odmiennej oceny kwestii objętej rozstrzygnięciem TK przez inny organ państwa, czy też skutecznego dokonywania jakichkolwiek czynności faktycznych zmierzających do odmowy uznania orzeczenia i podważenia jego skuteczności.

Brak jest również podstaw do twierdzenia, że sam fakt, iż sędzia Sądu Najwyższego został powołany w kwestionowanej we wniosku procedurze rodzi uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego. Tego rodzaju okoliczność, w kontekście treści art. 41 § 1 k.p.k., należałoby wykazać konkretnymi, nawiązującymi do realiów tej właśnie, indywidualnej sprawy, argumentami. Przepis art. 41 § 1 k.p.k. stanowi bowiem jednoznacznie, że sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że **mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie**. Takich argumentów rzeczony wniosek nie zawiera. Zarzuty nie mogą mieć charakteru instytucjonalnego, abstrakcyjnego i hipotetycznego, ale podmiotowy, konkretny i realny. Muszą dotyczyć samego sędziego i jego postępowania przed powołaniem, albo po powołaniu na urząd, które będzie prowadzić w konkretnej sprawie do obiektywnych wątpliwości dotyczących przysługujących mu przymiotów ipso iure niezawisłości, niezależności czy bezstronności. Nie sposób nie zauważyć, iż kwestionowana procedura powołania na urząd sędziego dotyczy zagadnienia o charakterze ogólnoustrojowym i obejmuje wszystkich sędziów powołanych na urząd po 8 grudnia 2017 r., z rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa, której sposób ukonstytuowania uznany został za zgodny z Konstytucją RP wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 25 marca 2019 r. w sprawie K 12/18 (Dz.U. z 2019 r. poz. 609). Nie ma zatem charakteru zindywidualizowanego, czego wymaga przepis art. 41 k.p.k.

Ze względu na przywołane wyżej judykaty Trybunału Konstytucyjnego i ich wiążący charakter, okoliczności powołania na urząd sędziego w procedurze przewidzianej w art. 41 k.p.k. należy uznać za prawnie irrelevantne, czego nie może zmienić prywatne zapatrywania skarżącego na kwestię naruszenia przez

sędziego zakazu *nemo iudex in causa sua*, w wypowiedziach sędziego, które nie dotyczyły tylko jego sytuacji, lecz całej grupy sędziów powołanych w identyczny sposób do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez Prezydenta RP, w ramach realizacji jego konstytucyjnej prerogatywy, notabene również niepodlegającej jakiegokolwiek kontroli, także sądowej.

Kierując się powyższą argumentacją, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

[ms]